

**Sygn. akt VII Pa 12/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2018 r.

**Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Włodzimierz Czechowicz (spr.)

Sędziowie: SO Renata Gąsior

SO Zbigniew Szczuka

Protokolant: Paulina Filipkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2018 r. w Warszawie

sprawy z powództwa A. D.

przeciwko Usługi (...) Spółce jawnej z siedzibą w W.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych i porze nocnej, diety, ryczałty, ekwiwalent za używanie i pranie odzieży

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25 września 2017 r., sygn. akt VI P 450/15

1. oddała apelację;
2. zasądza od powoda A. D. na rzecz pozwanej Usługi (...) Spółki jawnej z siedzibą w W. kwotę 1.800,00 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

SSO Renata Gąsior SSO Włodzimierz Czechowicz SSO Zbigniew Szczuka

**Sygn. akt VII Pa 12/18**

## UZASADNIENIE

W dniu 25 września 2017 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie wydał wyrok w sprawie o sygn. VI P 450/15 z powództwa A. D. przeciwko Usługi (...) sp. j. w W. o diety, ryczałty, ekwiwalent za używanie i pranie odzieży, wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych i w porze nocnej, na podstawie którego:

1. umorzył postępowanie w zakresie powództwa o ryczałty za noclegi;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądził od A. D. na rzecz Usługi (...) sp. j. w W. kwotę 1.800,00 zł (tysiąc osiemset złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

4. przejął koszty sądowe – wydatki poniesione w sprawie na rachunek Skarbu Państwa –Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. D. był zatrudniony w Usługi (...), T. B., K. B. Sp. j. w W. od 16 czerwca 2013 roku do 13 lutego 2014 roku w pełnym wymiarze na podstawie umowy o pracę na stanowisku kierowcy transportu międzynarodowego i krajowego. Otrzymywał średnie miesięczne wynagrodzenie w wysokości 1626,66 zł brutto.

U pozwanego obowiązywał Regulamin pracy. Zgodnie z regulaminem (§ 17), czasem pracy jest czas, w którym pracownik pozostaje do dyspozycji pracodawcy na jego terenie lub w miejscu wyznaczonym do wykonania zadań. Czas pracy wynosi 8 godzin na dobę

i przeciętnie 40 godzin tygodniowo w przyjętym, okresie rozliczeniowym wynoszącym 4 miesiące. Praca w godzinach nadliczbowych może nastąpić w szczególnych przypadkach na podstawie przepisów Kodeksu pracy. Decyzję w sprawie pracy pracownika w godzinach nadliczbowych podejmuje każdorazowo pracodawca. Kierowców obowiązuje zadaniowy czas pracy (§ 18 pkt. 1 zd. drugie). Na podstawie § 23 regulaminu, kierowca jest odpowiedzialny za stosowanie się do norm czasu pracy zawartych w umowie AETR i ustawie o czasie pracy kierowców dokumentowanych urządzeniem kontrolnym EG (tachograf).

Czas kierowania:

#.

- dzienny – maksymalnie 9 godzin 2 razy w tygodniu do 10 godzin
- tygodniowy – ograniczenie tygodniowego czasu kierowania nie jest podane wprost, najpóźniej po 6 dniach pracy, względnie 6 dnia powinien być jeden dzień wolny od pracy (sobota lub niedziela)
- 2 tygodniowy – maksymalnie 90 godzin

Czas przerw w jeździe:

- rozkład przerw – maksymalnie co 4,5 h jazdy
- czas przerw – 45 minut z możliwością podziału na minimum 15 minutowe odcinki

Odpoczynek dzienny:

- 1 kierowca – minimum 11 godzin dziennie

Odpoczynek tygodniowy:

- 45 godzin, w tym co najmniej jeden dzień wolny, możliwość skrócenia do 36 godzin na miejscu postoju stałego lub na bazie, względnie do 24 godzin w trasie.

Zgodnie z § 26 pkt 2 nie prowadzi się ewidencji czasu pracy kierowców zatrudnionych w zadaniowym czasie pracy, poza kontrolą wykresówek tachografu. „ Za czas podróży służbowej przysługują świadczenia określone przepisami wydanymi przez ministra Pracy

i Polityki Społecznej – według stawek dla diet krajowych, ryczałt za nocleg. Nie przysługuje ryczałt za nocleg kierowcy, przy nie korzystaniu z hotelu, jeżeli samochód wyposażony jest w miejsce do spania”( § 27). Powód zapoznał się z regulaminem Pracy i regulaminem Wynagradzania w dniu podjęcia pracy u pozwanego, co poświadczył własnoręcznym podpisem w dniu 16 czerwca 2013 r.

A. D. odbierał dni wolne każdorazowo po powrocie z delegacji. Korzystał

z urlopów w wymiarze 12 dni, a za 4 dni otrzymał ekwiwalent.

Powód jeździł w podróże służbowe:

1. R. od 22.07.2013 godz. 11:00 do 02.08.2013 godz. 16:05
  - Przerwa w J. od 27.08.2013 godz. 22:00 - do 30.08.2013 godz. 18:00 - ( 3dni)
  - Po powrocie z delegacji odbiera wolne od 02.08.2013 godz. 16:05 - do 13.08.2013 godz. 16:40 - (11 dni)
2. L. od 13.08.2013 godz. 16:40 do 17.08.2013 godz. 07:40
  - Po powrocie z delegacji odbiera wolne od 17.08.2013 godz. 07:48 - do 18.08.2013 godz. 07:00 - (1dzień)
3. L. od 18.08.2013 godz. 07:00 do 19.08.2013 godz. 15:00
4. L. od 19.08.2013 godz. 19:00 do 20.08.2013 godz. 21:16
  - Po powrocie z delegacji odbiera wolne od 20.08.2013 godz. 21:16 - do 22.08.2013 godz. 09:00 - (36 godzin)
5. L. od 22.08.2013 godz. 09:00 do 23.08.2013 godz. 20:45
  - Po powrocie z delegacji odbiera wolne od 23.08.2013 godz. 20:45 - do 24.08.2013 godz. 15:00 - (18 godzin)
6. R. od 24.08.2013 godz. 15:00 do 03.09.2013 godz. 13:00
  - Przerwa w delegacji w D. od 27.08.2013 godz. 13:30 - do 30.08.2013 godz. 15:00 - (3 dni)
  - Po powrocie z delegacji odbiera wolne od 03.09.2013 godz. 13:00 - do 09.09.2013 godz. 06:00 - (6 dni)
7. R. od 10.09.2013 godz. 18:00 do 20.09.2013 godz. 13:00
  - Przerwa w B. od 13.09.2013 godz. 07:15 - do 15.09.2013 godz. 08:00 - (2 dni) i
  - Przerwa w U. od 15.09.2013 godz. 22:30 - do 16.09.2013 godz. 16:00 - (18 godzin)
  - Po powrocie z delegacji odbiera wolne od 20.09.2013 godz. 13:00 do 23.09.2013 godz. 16:00 - (3 dni)
8. R. od 23.09.2013 godz. 09:00 do 04.10.2013 godz. 16:00
  - Przerwa w D. od 29.09.2013 od godz. 08:00 - do 30.09.2013 godz. 17:00 - (2 dni)
  - Po powrocie z delegacji odbiera wolne od 04.10.2013 godz. 16:00 - do 14.10.2013 godz. 09:00 (9dni)
9. R. od 14.10.2013 godz. 09:00 do 22.10.2013 godz. 19:00
  - Przerwa w B. od 16.10.2013 godz. 06:30 - do 17.10.2013 godz. 05:00 - (1 dzień)
  - Przerwa w U. od 18.10.2013 godz. 22:00 - do 20.10.2013 godz. 19:00 - (2 dni)
  - Po powrocie z delegacji odbiera wolne od 22.10.2013 godz. 18:00 - do 31.10.2013 godz. 09:00 - (7 dni)
10. R. od 31.10.2013 godz. 09:00 do 11.11.2013 godz. 13:00
  - Przerwa w B. od 01.11. (...) godz. 21:00 - do 03.11.2013 godz. 21:00 - (2 dni)
  - Przerwa w U. od 05.11.2013 godz. 20:00 - do 07.11.2013 godz. 19:00 - (2 dni)

- Po powrocie z delegacji odbiera wolne od 11.11.2013 godz. 13:00 - do 26.11.2013 godz. 14:00 - (14 dni)

11. R. od 26.11.2013 godz. 14:00 do 06.12.2013 godz. 18:00

- Po powrocie z delegacji odbiera wolne od 06.12.2013 godz. 18:00 - do 09.12.2013 godz. 18:00 - (3 dni)

12. R. od 09.12.2013 godz. 18:00 do 21.12.2013 do godz. 12:00

- Przerwa w B. od 13.12.2013 godz. 10:00 - do 14.12.2013 godz. 20:00 - (34 godz.)

- Przerwa w U. od 16.12.2013 godz. 19:00 do 18.12.2013 godz. 14:00 - (43 godz.)

- Po powrocie z delegacji odbiera wolne od 18.12.2013 godz. 14:00 do 22.12.2013 godz. 23:30 - (4 dni)

- Od 23.12.2013 - do 13.01.2014 -12 dni urlopu wypoczynkowego

13. R. od 14.01.2014 godz. 12:00 do 25.01.2014 godz. 18:00

- Przerwa w B. (...) od 17.01.2014 godz. 09:00 - do 20.01.2014 godz. 18:00 (3dni)

- Po powrocie z delegacji odbiera wolne od 25.01.2014 godz. 18:00 - do 31.01.2014 godz. 13:00 - (5 dni)

14. R. od 31.01.2014 godz. 13:00 do 11.02.2014 godz. 16:00

- Przerwa w B. (...) od 02.02.2014 godz. 03:30 - do 05.02.2014 godz. 19:00 - (4 dni)

- Przerwa w U. od 06.02.2014 godz. 09:00 - do 08.02.2014 godz. 17:00 - (3 dni)

Powód wyjeżdżał do krajów takich jak L. i R.. Kierowcy otrzymywali polecenie wyjazdu służbowego, na którym znajdowały się daty wyjazdu i powrotu, stawka diety krajowej i zagranicznej oraz rozliczenie diet zagranicznych i ryczałtów zagranicznych oraz diet krajowych i ryczałtów krajowych. Pobierali zaliczki na delegacje, z których byli każdorazowo rozliczani. Wypełniali także Karty Drogowe, na których widniały informacje skąd dokąd jechali i o której godzinie. Kierowcy byli rozliczani z kart drogowych i rachunków, wszystkie dokumenty podpisywali osobiście. Należało rozliczyć się z tarczek, aby otrzymać wynagrodzenie. Kierowcy przestrzegali czasu pracy według tachografów – tarczek. Powód spał w kabinie samochodu ciężarowego, którym kierował, nie korzystał z noclegu w hotelu.

Kierowca nie musi posiadać żadnej specjalistycznej odzieży. Jeżeli kierowca dokona zakupu specjalistycznej odzieży na podstawie faktury pozwany zwraca te koszty.

Do rozliczeń diet zagranicznych i krajowych pozwany stosował stawki przewidziane w przepisach. W przypadku podróży służbowej do R. i na L. wysokość diety za rok 2013 wynosiła dla R. 48 Euro a dla L. 39 Euro. Diety rozstały wyliczone zgodnie z obowiązującymi stawkami. Różnice wynikają z różnic kursowych i są nieznaczne. Należna kwota z tytułu diet zagranicznych wynosiła 18.138,92 zł, a diet krajowych 810 zł. W okresie zatrudnienia powód został całkowicie rozliczony za delegacje zagraniczne i diety krajowe.

Do czasu złożenia powództwa nie zgłaszał pozwanemu, by były nieprawidłowości w otrzymywanych przez niego kwotach delegacji, w szczególności nie wskazywał by otrzymał za małą kwotę.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych w toku postępowania i akt osobowych powoda oraz w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu ekonomiki, organizacji i zarządzania oraz dowodów z zeznań świadków i stron.

**Przechodząc do rozważań** nad zasadnością powództwa Sąd Rejonowy zważył,

iż przedmiotem rozpoznania w sprawie były roszczenia powoda A. D.

o zasądzenie kwoty 18.319,44 zł tytułem diet za podróż służbową poza granicami P., 969,90 zł tytułem diet za podróż służbową na terenie kraju, 2.276,00 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, 226,80 zł tytułem dodatku za pracę

w godzinach nocnych, 21.144,34 zł tytułem ryczałtów za noclegi w trakcie podróży służbowych za granicę, 400,00 zł tytułem ekwiwalentu za pranie ubrania roboczego.

Na rozprawie w dniu 16 stycznia 2017 roku pełnomocnik powoda cofnął pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w części dotyczącej roszczenia o zasądzenie kwoty 21.144,34 zł tytułem ryczałtów za noclegi oraz wniósł o nie obciążanie powoda kosztami procesu z uwagi na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 roku w sprawie K 11/15. Sąd Rejonowy przytaczając treść ww. orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stwierdził, że wobec cofnięcia przez pełnomocnika powoda A. D. powództwa w części dotyczącej zasądzenia kwoty 21.144,34 zł tytułem ryczałtów za noclegi podczas podróży służbowych, umorzenie postępowania w tym zakresie było zasadne.

Odnosząc się z kolei do powództwa o zasądzenie kwoty 18.319,44 zł tytułem diet

za podróż służbową poza granicami P., 969,90 zł tytułem diet za podróż służbową

na terenie kraju Sąd Rejonowy zważył, iż nie zasługiwało ono na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wskazał, że między stronami nie było sporu, że powodowi, jako kierowcy

w ruchu międzynarodowym, przysługują należności w postaci diet. Strona pozwana

w odpowiedzi na pozew wskazała, a także w dalszym toku, postępowania, że takie należności spółka kierowcom naliczała i wypłacała.

Za podstawę prawną spornych należności Sąd Rejonowy przyjął art. 21a ustawy

z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców art. 77<sup>5</sup> § 2- 5 kodeksu pracy oraz zapis

§ 16 ust. 1, 2 i 4 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia

2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej. Jak wynika

z zeznań świadków pozwana spółka ujęła te należności w regulaminie wynagradzania w § 27 „ Za czas podróży służbowej przysługują świadczenia określone przepisami wydanymi przez ministra Pracy i Polityki Społecznej – według stawek dla diet krajowych, ryczałt za nocleg. Nie przysługuje ryczałt za nocleg kierowcy, przy nie korzystaniu z hotelu, jeżeli samochód wyposażony jest w miejsce do spania”, przyznawała je i wypłacała kierowcom.

Wbrew twierdzeniom powoda o niewypłaceniu przez pozwanego diet w pełnej należnej wysokości ze stanu faktycznego ustalonego w sprawie wynikają wnioski zupełnie przeciwne. Świadkowie zgodnie twierdzili, że diety o regulaminowej wysokości otrzymywał każdy kierowca, była wypłacana podstawa i pozostałe świadczenia z tytułu podróży zagranicznej. Czasami nazywane „kilometrówką”. Ponadto Sąd Rejonowy miał na uwadze, że z opinii biegłego z zakresu ekonomiki, organizacji i zarządzania, którą uznał za wiarygodną w całości wynikało, że pozwany wypłacił powodowi diety w pełnej wysokości. Według wyliczeń biegłej diety zagraniczne, to łącznie 18.138,92 zł, a pozwany miał wypłacić powodowi łącznie 18.177,84 zł, a więc różnica wynosi 38,92 zł na korzyść powoda. Powód nie wykazał również z czego miałyby wynikać niedopłata i nie uzasadnił w żaden sposób żądanej wysokości diet.

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy przychylił się do stanowiska strony pozwanej, zgodnie z którym wypłacanie przez pracodawcę jednej łącznej kwoty diety zagraniczne

i krajowe w formie zaliczki na podróż służbową wyliczoną na podstawie dat wyjazdu

i przyjazdu z podróży służbowej jest dopuszczalne. Podzielił również stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym dieta z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju ustalona w regulaminie wynagradzania obowiązującym

u prywatnego pracodawcy, może być równa diecie z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju ustalonej w rozporządzeniu.

Dodatkowo Sąd Rejonowy podkreślił, że powód złożył oświadczenie woli, zgodnie z którym pozwana spółka całkowicie rozliczyła się z nim z diety, kosztów przejazdu i wynagrodzenia za cały okres pracy. Powód nie wykazał w toku postępowania, że złożył przedmiotowe oświadczenie pod wpływem błędu czy groźby w myśl art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., więc należało je uznać za w pełni skuteczne.

W ocenie Sądu Rejonowego pozwany pracodawca wykazał, że wypłacił powodowi wszystkie należności z tytułu podróży służbowych, w tym diety, za cały sporny okres. Wypłaty te następowały na podstawie polecenia wyjazdu służbowego w formie pobranej zaliczki, co powód potwierdzał każdorazowo własnoręcznym podpisem, oprócz zaliczki na diety i ryczałty, otrzymywał również zaliczki w obcych walutach EUR, USD i RUB. Powód był rozliczany z całości zaliczek po powrocie z podróży służbowej, a rozliczeniem także każdorazowo poświadczal własnoręcznym podpisem. Zaliczki na diety i ryczałty

w dokumencie „Rozliczenie zaliczki” były ujęte tak jak pozostałe składniki rozliczenia jako „wydatki”. Zdaniem Sądu Rejonowego powód miał świadomość, że diety są mu wypłacane, gdyż otrzymywał dokumenty „Rozliczenie zaliczki”, „Polecenie wyjazdu służbowego”, „Pobrane Zaliczki” do rąk własnych i osobiście je podpisywał, czemu w toku postępowania nie zaprzeczał. Tłumaczenie powoda jak miałby przeliczać sobie otrzymywane wynagrodzenie według stawki za kilometr nie zasługuje na uwzględnienie. Jest ono niejasne, nielogiczne i nie potwierdzone żadnymi dowodami. Sąd Rejonowy podkreślił, że takie rozumienie pojęcia "diety", a więc nie tylko obejmującego koszty żywienia,

jest powszechne w branży transportowej. Sąd Rejonowy zaznaczył, iż kierowcy, co jest mu wiadomym z racji rozpoznawania spraw pracowniczych kierowców, posługują się terminem „diety” dla określenia całości należności z tytułu podróży służbowych. Nie jest używane formalne określenie „należności z tytułu podróży służbowych”, czy też „ryczałty”, „delegacje” co jest całkowicie zrozumiałe. W potocznym rozumieniu termin "diety" oznacza należności przysługujące z tytułu odbywania podróży służbowych.

Nie budziło przy tym wątpliwości Sądu Rejonowego, że powód zdawał sobie doskonale sprawę z tego, że należności wskazane w przelewach jako "delegacja" pokrywają wszystkie koszty związane z podróżami, w tym i koszty noclegów. Przez cały okres zatrudnienia,

jak i bezpośrednio po jego zakończeniu, nie zgłaszał do pozwanego zastrzeżeń co do wysokości wypłaconych należności z tytułu podróży służbowych, uznając, że otrzymał całość tego, co mu przysługiwało. Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd rejonowy uznał,

że pozwany pracodawca - Usługi (...), (...) Sp. j. w W. wykonała obowiązek zapłaty powodowi diet za cały sporny okres. Powód jako doświadczony kierowca musiał zdawać sobie sprawę z treści łączącego stosunku prawnego oraz zgodził się na ustalone warunki. Godził się więc zarówno na nocowanie

w kabinie pojazdu, jak i na to, że wypłacane mu przez pracodawcę należności pokrywają koszty odbywanych podróży służbowych, w tym koszty noclegu, w sposób ustalony i przyjęty u pracodawcy. Z ustaleń faktycznych nie wynika, by strony miały zamiar uregulować tylko część świadczeń związanych z podróżą służbową.

W odniesieniu do żądania zasądzenia wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i w porze nocnej na rzecz A. D. Sąd Rejonowy zważył,

że w toku postępowania strona powodowa praktycznie w ogóle nie przedstawiała miarodajnych dowodów mogących potwierdzić fakt pracy przez powoda ponad wymiar

i w nocy. Nie mogą o tym zdaniem Sądu Rejonowego świadczyć przedłożone przez powoda notatki, gdyż nie były one dokładne i budziły wiele wątpliwości co do ich wiarygodności. Notatki te nie mogą stanowić dowodu, na którym Sąd może oprzeć swoje rozważania, bowiem strona przeciwna wykazała, że było zgoła przeciwnie niż twierdzi powód, a mianowicie, że był on zatrudniony w zadaniowym czasie pracy. Powód sam przyznał,

że musiał przestrzegać czasu pracy, stosować pauzy. W całym spornym okresie powód wykonywał obowiązki pracownicze kierowcy samochodów ciężarowych w transporcie krajowym i międzynarodowym, a jego wynagrodzenie składało się z wynagrodzenia zasadniczego, zaś w całym spornym okresie wnioskodawca wykonywał obowiązki w systemie równoważnego czasu pracy zgodnie z § 23 - § 26 Regulaminu Pracy obowiązującego u pozwanego, a pracodawca nie prowadził ewidencji czasu pracy kierowców zatrudnionych w zadaniowym czasie pracy.

Sąd Rejonowy wskazał również, że to rolą powoda jako strony wnoszącej powództwo, jest określenie wysokości swojego żądania, przedstawienia sposobu wyliczenia, a rolą sądu jedynie skontrolowanie tego, nie zaś wyręczenie strony i dokonywanie tych ustaleń za stronę. Zgodnie z treścią art. 15 ust.1 ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców

do kierowców wykonujących przewóz drogowy mogą być stosowane rozkłady czasu pracy, w których jest dopuszczalne przedłużenie wymiaru czasu pracy do 12 godzin na dobę w ramach systemu równoważnego czasu pracy. W systemie równoważnego czasu pracy wymiar czasu pracy przedłużony w poszczególnych dniach jest równoważony skróconym czasem pracy w innych dniach lub dniami wolnymi od pracy. Okres rozliczeniowy nie może być dłuższy niż 1 miesiąc. W szczególnie uzasadnionych przypadkach okres rozliczeniowy może być przedłużony, nie więcej jednak niż do 3 miesięcy. Stosownie do treści art.6 ust.1 i 2 ww. ustawy do czasu pracy kierowcy wlicza się czas od rozpoczęcia do zakończenia pracy, która obejmuje wszystkie czynności związane z wykonywaniem przewozu drogowego, w szczególności: prowadzenie pojazdu, załadowywanie i rozładowywanie oraz nadzór nad załadunkiem i wyładunkiem, czynności spedycyjne, obsługę codzienną pojazdów i przyczep, niezbędne formalności administracyjne, utrzymanie pojazdu w czystości. Czasem pracy kierowcy jest również czas poza przyjętym rozkładem czasu pracy, w którym kierowca pozostaje na stanowisku pracy kierowcy w gotowości do wykonywania pracy, w szczególności podczas oczekiwania na załadunek lub rozładunek, których przewidywany czas trwania nie jest znany kierowcy przed wyjazdem albo przed rozpoczęciem danego okresu. Do czasu pracy kierowców nie wlicza się czasu dyżuru, jeżeli podczas dyżuru kierowca nie wykonywał pracy, nieusprawiedliwionych postojów w czasie prowadzenia pojazdu, dobowego nieprzerwanego odpoczynku, przerwy w pracy, o której mowa w art. 16 ust. 1 (art.7 ww. ustawy).

W ocenie Sądu Rejonowego, ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny prowadził do wniosku, że powód wykonywał obowiązki pracownicze w systemie równoważnego czasu pracy, a co istotne jego praca w ewentualnych nadgodzinach była równoważona dniami wolnymi od pracy, co potwierdziły zeznania świadków, a także powód, który zeznał, że po powrocie z podróży służbowej odbierał dni wolne. W konsekwencji Sąd Rejonowy oddalił żądanie powoda w tym zakresie. Mając na uwadze powyższe powód nie zdołał udowodnić, że wykonywał pracę w godzinach nadliczbowych, bądź w porze nocnej, zatem żądania zasądzenia wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i w porze nocnej należało oddalić.

Zdaniem Sądu Rejonowego powód nie wykazał również, że posiadał odzież roboczą i ponosił wydatki związane z jej używaniem - nie udowodnił faktu zakupu odzieży roboczej, zaś pozwana nie otrzymała od powoda faktury potwierdzającej zakup, w trakcie postępowania powód również nie przedstawił takiej faktury. Ponadto świadkowie R. K.

i M. M. zgodnie zeznali, że powód nie potrzebował takiej odzieży, jako kierowca mógł używać zwykłej odzieży, nie uczestniczył w załadunku, bądź rozładunku, jedyną czynnością wykonywaną oprócz kierowania samochodem było otwieranie klapy naczepy. Dlatego też, żądanie zasądzenia wynagrodzenia z tytułu ekwiwalentu za pranie odzieży roboczej w ocenie Sądu Rejonowego nie było usprawiedliwione.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy rozstrzygnął w myśl zasady odpowiedzialności za wynik procesu, zawartej w art. 98 k.p.c. wskazując, że w skład kosztów procesu poniesionych przez pozwanego wchodziły koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.800 zł ustalone na podstawie § 12 ust. 1 pkt 2 w związku z § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Wskazał również, że w razie umorzenia postępowania skutek

cofnięcia pozwu to strona powodowa jest stroną przegrywającą postępowanie. Decyzja powoda o cofnięciu pozwu w związku

z wydaniem przez Trybunał Konstytucyjny w dniu 24 listopada 2016 r. wyroku w sprawie o sygn. K 11/15 powzięta została w sposób świadomy, a powodowi, reprezentowanemu przez profesjonalnego pełnomocnika, niewątpliwie znane były konsekwencje tej czynności prawnej. Stanowisko powoda skutkowało umorzeniem postępowania w sprawie, którego zasadności pozwany nie kwestionował.

Ponadto Sąd Rejonowy, mając na uwadze, że nie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, który przemawiałby - zgodnie z regulacją z art. 97 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych - za pobraniem kosztów sądowych, odstąpił w punkcie 4 od obciążania stron tymi kosztami i przejął je na rachunek Skarbu Państwa.

**Apelację od powyższego wyroku złożył w dniu 6 grudnia 2017 r. powód zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w części, tj. w zakresie pkt 2 i 3.** Zaskarżonemu wyrokowi powód zrzucił:

I.

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego bez ich wszechstronnego rozważenia, a przy tym dowolne ustalenie, iż:

1) pozwany pracodawca wypłacił powodowi diety z tytułu podróży krajowej i zagranicznej, wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, dodatek za pracę w godzinach nocnych, ekwiwalent za pranie odzieży roboczej, podczas gdy w realiach niniejszej sprawy bezspornie wykazano, że dokumenty podpisywane przez powoda stanowiły jedynie informację dotyczącą ile faktycznie powodowi należy się do wypłaty,

2) pozwany wypłacił powodowi diety za delegacje krajowe i zagraniczne, podczas gdy wszechstronna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że pozwany był rozliczany na podstawie przejechanych kilometrów i nie otrzymywał innych środków pieniężnych z tytułu podróży służbowych,

3) pozwany wypłacił powodowi wszystkie należności z tytułu podróży służbowych, w tym diet, za cały okres sporny, podczas gdy oświadczenie powoda z 13 lutego 2014 r. zostało podpisane wyłącznie na skutek groźby pozwanego i nie odzwierciedla rzeczywistego stanu faktycznego,

4) powód nie przedstawił dowodów na pracę w godzinach nadliczbowych i w porze nocnej, podczas gdy złożył do akt sprawy notatkę ukazującą jego rzeczywisty czas pracy, zaś pozwany nie przedstawił dowodu przeciwnego na powyższą okoliczność,

5) powód potwierdzał własnoręcznym podpisem otrzymanie diet i ekwiwalentu za pranie odzieży roboczej i rzekomo go otrzymał, podczas gdy z zeznań świadków wynika, że powszechną praktyką było tworzenie dokumentacji, która nie miała pokrycia w rzeczywistości,

6) powód otrzymywał zaliczki na poczet delegacji, podczas gdy z zeznań świadków wynika, że otrzymywane i kwitowane przez powoda zaliczki były przeznaczone na wydatki w trasie, m. in. autostrady i parkingi.

II.

II. Naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku dowodowego strony powodowej o:



- 1) zwrócenie się do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad o udostępnienie z elektronicznego poboru opłat via Toll informacji kiedy, ze wskazaniem godziny, powód dokonywał opłat za przejazd na autostradzie oraz numery rejestracyjne pojazdów, którymi powód się poruszał w okresie objętym pozwem,
- 2) zobowiązanie biegłego do wskazania jakich konkretnych dokumentów potrzebuje on do wyliczenia nadgodzin powoda.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 18.319,44 zł z odsetkami z tytułu diet w podróży służbowej poza granicami kraju, kwoty 969,90 zł z odsetkami z tytułu diet w podróży służbowej na terenie kraju, kwoty 2.276 zł z odsetkami z tytułu wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, kwoty 226,80 zł z odsetkami z tytułu dodatku za pracę w godzinach nocnych oraz kwotę 400 zł z odsetkami z tytułu ekwiwalentu za pranie odzieży służbowej, a także ponowne orzeczenie o kosztach postępowania i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem II instancji, zaś w przypadku oddalenia apelacji o nieobciążanie powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację z dnia 24 stycznia 2018 r. strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji powoda w całości i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda była niezasadna.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy dokonał analizy materiału dowodowego, poczynił właściwe ustalenia faktyczne, skutkiem czego zaskarżony wyrok zawiera trafne i odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Okręgowy podziela dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne i aprobuje argumentację prawną przedstawioną w motywach zaskarżonego wyroku, nie zachodzi zatem potrzeba ich szczegółowego powtarzania

(zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997r., II UKN 61/97, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999r., I PKN 521/98). Zgodnie bowiem z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 15 maja 2007 roku w sprawie V CSK 37/07, surowsze wymagania odnośnie do oceny zgromadzonego materiału i czynienia ustaleń

na potrzeby wydania orzeczenia ciąży na Sądzie odwoławczym wówczas, gdy odmiennie ustala on stan faktyczny w sprawie niż to uczynił Sąd I instancji. Inaczej jest natomiast wtedy, gdy orzeczenie wydane na skutek apelacji zmierza do jej oddalenia, a tym samym utrzymuje w mocy ustalenia poczynione przez Sąd I instancji. W takim bowiem przypadku, jakkolwiek wyrok sądu odwoławczego powinien opierać się na jego własnych i samoistnych ustaleniach, za wystarczające można uznać stwierdzenie, że przyjmuje on ustalenia faktyczne i prawne Sądu I instancji jako własne.

Argumentacja skarżącego skupiła się w całości na zakwestionowaniu dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny materiału dowodowego w zakresie ustaleń dotyczących rozliczeń pozwanego z powodem. W tym zakresie powód podniósł zarzut braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a przez to naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c.

W orzecznictwie wskazuje się, że przepis art. 233 § 1 k.p.c. narzuca na sądy obowiązek stosowania takiego rozumowania przy analizie materiału dowodowego, który jest zgodny z wymogami wyznaczonymi przepisami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia. Sądy są obowiązane rozważyć materiał dowodowy w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, a także odnosząc je do pozostałego materiału dowodowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999r., II UKN 685/98). Podniesienie skutecznego zarzutu naruszenia przez sąd

swobodnej oceny dowodów wymaga więc udowodnienia, że powyższa okoliczność nie zachodzi, konieczne jest zatem wskazanie nieprawidłowości procesu myślowego przeprowadzonego przez sąd do których doszło przy przyjęciu kryteriów oceny dowodów lub stosowania kryteriów oceny podczas analizy dowodów. Nieprawidłowości powinny mieć charakter obiektywny, to jest niezależny od indywidualnych doświadczeń życiowych i poglądów stron. Nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998r., II CKN 4/98). W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (tak Sąd Najwyższy m.in. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001r., IV CKN 970/00, 12 kwietnia 2001r., II CKN 588/99, 10 stycznia 2002r., II CKN 572/99).

Kierując się powyższym Sąd Okręgowy uznał, że powód nie wykazał naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania, a w konsekwencji nie zaistniały podstawy do stwierdzenia, że dokonana przez ten Sąd ocena materiału dowodowego była oceną dowolną a contrario do zasady wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. Powód nie przedstawił argumentów, które w sposób skuteczny poddawałyby w wątpliwość przyjętą przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów, sposób rozumowania, czy też konkluzje co do ustalonych okoliczności stanu faktycznego. Powód nie wskazał również dowodów, które Sąd ten miałby błędnie ocenić lub też z których miałby wyprowadzić nieprawidłowe wnioski, a ponadto nie wyjaśnił w czym przejawia się brak wszechstronności w dokonanej przez Sąd Rejonowy ocenie materiału dowodowego. Mimo sformułowania zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. pełnomocnik nie odniósł się do tego do niego w sposób pełny, a jego argumentacja ograniczyła się właściwie do przedstawienia własnego postrzegania okoliczności w zakresie rozliczenia pozwanego z powodem oraz powoływania się na poszczególne zdarzenia wyjęte z kontekstu całokształtu sprawy. Sąd Okręgowy zważył, iż Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny sprawy m. in. w oparciu o obszerną dokumentację złożoną przez strony postępowania, a także z uwzględnieniem zeznań przesłuchanych w sprawie świadków. Żaden z wymienionych wyżej, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy dowodów nie był kwestionowany przez powoda w toku postępowania, a również i Sąd Okręgowy uznał te dowody za przekonujące. W konsekwencji powyższego Sąd Okręgowy stwierdził, że zarzuty powoda w zakresie domniemanego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. miały charakter polemiczny i były ściśle związane z prezentacją własnej interpretacji poszczególnych dowodów oraz argumentacji, a także stanowiły wyraz subiektywnej oceny zdarzeń przez powoda, pozostających w oderwaniu od materiału dowodowego zebranego w toku postępowania przed Sądem Rejonowym. Zarzuty apelacji w tym zakresie zawierają właściwie jedynie uogólnienia, co dodatkowo utrudnia Sądowi Okręgowemu dokonanie merytorycznej oceny zgłaszanych przez powoda uchybień.

Rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego co do tego, że pozwany w sposób pełny i prawidłowy dokonał z powodem rozliczeń należności przysługujących mu z tytułu zatrudnienia jako kierowcy. Wyплаты należności z tytułu podróży służbowych, w tym diety, następowały na podstawie polecenia służbowego w formie pobranej zaliczki, które powód potwierdzał własnym podpisem. Rozliczenie z zaliczek miało miejsce po powrocie powoda z podróży służbowej, co również było potwierdzone podpisem powoda. Na tą okoliczność pozwany przedłożył w toku postępowania obszerną dokumentację zawierającą stosowne dane dotyczące rozliczeń za poszczególne przejazdy, zaś prawidłowość rozliczeń została potwierdzona przez biegłego sądowego z zakresu ekonomiki, organizacji i zarządzania, który sporządzał opinię na rzecz niniejszej sprawy i której strona powodowa nie kwestionowała. Przyjęty przez pozwanego sposób rozliczania diet zagranicznych i krajowych polegający na wypłaceniu pracownikowi jednej kwoty w formie zaliczki na podróży służbowym słusznie został uznany przez Sąd Rejonowy uznany za zasadny jako znajdujący odzwierciedlenie w orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2007 r., III PK 90/06, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2012 r.,

II PK 230/11). Z kolei powód nie kwestionował faktu podpisywania dokumentów stanowiących podstawę rozliczenia, a co więcej miał świadomość co do tego, że ujęte w zaliczkach kwoty obejmują również diety za wyjazdy krajowe i zagraniczne. Ponadto Sąd Okręgowy miał na względzie, że powód po zakończeniu stosunku pracy nie zgłaszał pozwanemu jakichkolwiek nieprawidłowości w zakresie dokonanych między nimi rozliczeń, jak również złożył w dniu 13 lutego 2014 r. oświadczenie w którym potwierdził, że pozwany całkowicie rozliczył się z nim z diet, kosztów przejazdu i wynagrodzenia za cały okres pracy. Co prawda powód wskazywał, że oświadczenie to zostało złożone pod wpływem groźby pracodawcy, jednakże w toku postępowania przed Sądem Rejonowym nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń w tym zakresie, co czyni te zarzuty w istocie gołosłownymi.

Powód kwestionował złożone przez pozwanego dokumenty obrazujące dokonane z nim rozliczenia poszczególnych wyjazdów, przy czym jego stanowisko w tym zakresie w ocenie Sądu cechowało się pewną niekonsekwencją. Powód wskazywał, że podpisywane przez niego dokumenty stanowią jedynie informację tyczącą się ile faktycznie należy mu się wypłaty,

co miało być bezsprzecznie wykazane, a nie stanowi zaś dowodu na dokonanie rzeczywistej wypłaty, nie wykazuje przy tym podstaw z jakich miałyby „bezsprzecznie” wynikać, że taka okoliczność faktycznie miała miejsce. Trudno zgodzić się z tezą powoda, jakoby „dokumenty podpisywane przez powoda stanowiły jedynie informację tyczącą się ile faktycznie należy

mu się z tego tytułu”, skoro powołując się na tą okoliczność w żaden sposób nie wykazuje z czego takie porozumienie miałyby wynikać, zaś materiał dowodowy zebrany w sprawie nie potwierdza jego wersji ustaleń z pozwanym pracodawcą. Opisany wyżej sposób rozliczenia obowiązywał u pozwanego, co wynikało z zeznań świadków, zaś w ocenie Sądu Okręgowego powód powołując się na tą okoliczność w żaden sposób nie wykazuje z czego takie porozumienie miałyby wynikać, zaś materiał dowodowy zebrany w sprawie nie potwierdza jego wersji ustaleń z pozwanym pracodawcą. W kontekście tych zarzutów powód twierdził również, że powszechnym u pozwanego było tworzenie dokumentacji, która nie miała pokrycia w rzeczywistości, co miało wynikać z zeznań świadka B. J., jednakże bliższa analiza zeznań świadka nie potwierdza tych twierdzeń.

W żadnym miejscu świadek nie wskazuje, aby pracodawca tworzył dokumentację nie odzwierciedlającą rzeczywistego stanu faktycznego czy to w kwestii rozliczeń z pracownikami – w tym także z powodem – czy też w innym zakresie.

W ocenie Sądu Okręgowego trudno było również zgodzić się z powodem co do możliwości akceptacji sporządzanych przez niego notatek jako istotnego dowodu w sprawie w kontekście dochodzonego przez niego roszczenia o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych czy też w porze nocnej. W aktach sprawy znajduje się dokumentacja dotycząca rozliczeń między stronami podpisana zarówno przez powoda, jak i pozwanego,

zaś przedstawione przez powoda notatki są jego autorstwa a ich treści pozwany w toku postępowania zaprzeczył. Słuszna była również konstatacja Sądu Rejonowego co do tego,

że nie były one dokładne a ich treść budziła wątpliwości, co w konsekwencji przesądzało o braku ich wiarygodności, tym bardziej, że pozwany wykazał, że powód był zatrudniony w systemie równoważnego czasu pracy, a jego ewentualna praca w nadgodzinach była równoważona dniami wolnymi od pracy, co znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadków oraz samego powoda. Zaznaczenia wymaga, że w niniejszej sprawie to na stronie powodowej ciążył obowiązek wykazania zarówno zasadności roszczeń, jak też ich wysokości zgodnie

z regułą wyrażoną w art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Niemożność po stronie powodowej co do dokładnego określenia godzin nadliczbowych w określonych dniach nie może skutkować przeniesieniem ciężaru dowodowego na stronę pozwaną.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się również naruszenia art. 217 § 3 k.p.c. w zw.

z art. 227 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosków powoda w zakresie zobowiązania pozwanego do podania numerów rejestracyjnych pojazdów i zwrócenia się do GDDKiA. Wskazać należy, że na mocy zarządzenia z dnia 19 listopada 2015 r. stronom został zakreślony 14-dniowy termin do składania wniosków dowodowych pod

rygorem skutków określonych w art. 207 § 6 k.p.c. (k. 186 a.s.), zaś przedmiotowe wnioski zostały złożone dopiero pod koniec postępowania, to jest w piśmie procesowym z dnia 22 czerwca 2017 r. (k. 338 a.s.). Słusznie zatem Sąd Rejonowy wskazał, że strona powodowa miała dostatecznie dużo czasu w toku postępowania, aby przedstawić wskazane wyżej dowody.

Co prawda zgodnie z treścią art. 217 § 1 k.p.c. strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej, jednakże powyższa zasada znajduje

na gruncie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego ograniczenie w postaci instytucji przewidującej możliwość pominięcia dowodów spóźnionych w myśl art. 207 § 6 k.p.c., którą Sąd Rejonowy zastosował prawidłowo.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy uznał, iż skarżone rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego było prawidłowe, gdyż Sąd ten na podstawie bogatego materiału dowodowego wyczerpująco i precyzyjnie ustalił stan faktyczny, jak również zasadnie i adekwatnie do ustalonego stanu faktycznego wskazał przepisy prawa stanowiące podstawę rozstrzygnięcia. Z kolei podniesione przez powoda zarzuty stanowiły jedynie nietrafną i nieuzasadnioną polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego i nie mogły skutkować jego wzruszeniem. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy

na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony powodowej jako bezzasadną.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2 sentencji stosownie do wyniku postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Wysokość tych kosztów została ustalona z uwzględnieniem wartości przedmiotu zaskarżenia określonego w apelacji oraz zgodnie z przepisami § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 3 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800).

SSO Renata Gąsior SSO Włodzimierz Czechowicz (spr.) SSO Zbigniew Szczuka

Zarządzenie: (...)

(...)